

Sygn. akt III AUa 355/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r. w Szczecinie

sprawy J. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 kwietnia 2013 r. sygn. akt IV U 784/13

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSO del. Beata Górską

Sygn. akt: III A Ua 355/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 9 stycznia 2013r., znak (...), odmówił ubezpieczonemu J. G. wznowienia wypłaty emerytury.

W uzasadnieniu wskazano, że nabył on prawo do dwóch świadczeń emerytalnych – emerytury wojskowej oraz emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie zaś z obowiązującymi przepisami prawa, w razie zbiegu prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń – wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. Ponieważ ubezpieczony wybrał jako świadczenie korzystniejsze emeryturę wojskową wypłacaną przez Wojskowe Biuro emerytalne w S., brak jest podstaw prawnych do podjęcia wypłaty emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Ubezpieczony J. G. nie zgodził się z decyzją wydaną przez organ rentowy. Wniósł o jej zmianę poprzez wznowienie mu wypłaty emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od dnia zgłoszenia wniosku oraz o wypłatę odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 17 lutego 2010r. (sygn. akt II UZP 10/09), wskazał, że żołnierzowi, który po przejściu na emeryturę mundurową przepracował jeszcze 25 lat poza wojskiem, przysługuje prawo do emerytury cywilnej i może on pobierać oba świadczenia jednocześnie.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie powtórzył argumenty użyte w uzasadnieniu decyzji. Jednocześnie z uwagi na przekroczenie miesięcznego terminu do wniesienia odwołania, na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c., wniósł o jego odrzucenie.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

J. G. urodził się (...)

W okresie od 1 sierpnia 1958r. do 27 października 1960r. zatrudniony był na podstawie umowy o pracę w (...). Oddziale Zmechanizowanych (...) we W..

W okresie od 29 października 1960r. do 4 października 1975r. pełnił czynną służbę wojskową jako żołnierz zawodowy.

Po zwolnieniu ze służby, decyzją z 1976r., ustalono ubezpieczonemu prawo do emerytury wojskowej.

W późniejszym okresie, ubezpieczony podjął zatrudnienie jako pracownik cywilny.

W dniu 31 stycznia 2007r. złożył wniosek o emeryturę z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Decyzją z dnia 23 lutego 2007r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. (Inspektorat w K.) przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 1 stycznia 2007r., tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek.

Wypłata przyznanego świadczenia emerytalnego została zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia przez ubezpieczonego. Organ rentowy wskazał przy tym, że w celu podjęcia wypłaty emerytury należy przedłożyć w Oddziale ZUS świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca ta była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Z uwagi na ustanie zatrudnienia, decyzją z dnia 24 września 2008r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. (Inspektorat w K.) rozpoczął wypłatę emerytury od 1 września 2008r.

Decyzją z 21 listopada 2008r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. wstrzymał J. G. z dniem 1 listopada 2008r. wypłatę emerytury wojskowej z uwagi na pobieranie od dnia 1 września 2008r. emerytury z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych a ponadto, orzekł o obowiązku zwrotu kwoty 1838,06 zł z tytułu pobrania świadczenia nienależnego (emerytury wojskowej za okres od 1 września 2008r. do 31 października 2008r.).

J. G. we wrześniu 2010r. zwrócił się do organu rentowego o udzielenie informacji, w jaki sposób może on otrzymywać dwa świadczenie jednocześnie – emeryturę wojskową i wypłacaną przez ZUS. O takiej możliwości dowiedział się on bowiem ze środków masowego przekazu (internet).

Z uwagi, że ubezpieczony wcześniej nie informował organu rentowego o swoim prawie do emerytury wojskowej oraz o stażu pracy/służby, który został uwzględniony przy ustaleniu tego prawa, przeprowadzono postępowanie wyjaśniające.

W jego wyniku, decyzją z dnia 25 października 2010r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. (Inspektorat w K.) przeliczył ubezpieczonemu wysokość emerytury, wyłączając ze stażu pracy okres pełnienia służby wojskowej i przyznał ją w nowej, niższej, wysokości od 1 listopada 2010r.

Jednocześnie pismem z tego samego dnia, organ rentowy poinformował ubezpieczonego, że w świetle obowiązujących przepisów nie ma podstaw prawnych do wypłaty emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych równocześnie z emeryturą przyznaną na podstawie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych.

W dniu 10 grudnia 2010r. Wojskowe Biuro Emerytalne poinformowało Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. (Inspektorat w K.), że J. G. złożył wniosek o przywrócenie wypłaty emerytury wojskowej, która zostanie podjęta z dniem 1 stycznia 2011r.

W konsekwencji, decyzją z dnia 24 grudnia 2010r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. (Inspektorat w K.) wstrzymał ubezpieczonemu wypłatę emerytury od 1 stycznia 2011r.

Kolejnymi pismami z 21 kwietnia 2011r. oraz 21 marca 2012r. Wojskowe Biuro Emerytalne informowało Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. (Inspektorat w K.), że będzie kontynuował wypłatę J. G. emerytury wojskowej jako świadczenia korzystniejszego.

W dniu 15 listopada 2013r. ubezpieczony złożył wniosek o podjęcie wypłaty emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wraz z należnym mu wyrównaniem tego świadczenia i odsetkami od dnia wstrzymania wypłaty.

Podniósł on, że obecnie obowiązujące przepisy pozwalają mu jednocześnie pobierać oba świadczenia emerytalne.

Decyzją z dnia 9 stycznia 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. (Inspektorat w K.) odmówił ubezpieczonemu wypłaty emerytury z ZUS.

Sąd Okręgowy zgodził się z ubezpieczonym, że wysłane do niego pismo z dnia 9 stycznia 2013r. w istocie stanowi decyzję, która rozstrzygała jego wniosek z 15 listopada 2012r. o wznowienie wypłaty emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który wpłynął do organu rentowego w dniu 27 listopada 2012r.

Sąd merita zwrócił uwagę na ugruntowane w doktrynie i w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Sądu Najwyższego stanowisko, że jako minimum elementów koniecznych dla zakwalifikowania pisma jako decyzji uznaje się cztery składniki: oznaczenie organu administracji wydającego akt, wskazanie adresata aktu, rozstrzygnięcie o istocie sprawy oraz podpis osoby reprezentującej organ administracji (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 5 stycznia 2011r., sygn. III SK 34/10, opubl. LEX nr 852567). Nie ma zaś wątpliwości, że pismo z dnia 9 stycznia 2013r. wyżej wymienione elementy zawiera.

Ponadto przyjęcie stanowiska organu rentowego, że w tym dniu nie wydał on decyzji w sprawie ubezpieczonego a jedynie pismem poinformował go o sposobie rozpatrzenia jego wniosku, w istocie pozbawia ubezpieczonego do sądowej kontroli prawidłowości działania organu rentowego. Takie samowolne zachowanie organu rentowego nie zasługuje na aprobatę w szczególności, że wniosek ubezpieczonego został w spornym piśmie rozpatrzony negatywnie.

Tylko na marginesie Sąd Okręgowy zauważył, że gdyby uznać stanowisko organu rentowego za słuszne, to i tak ubezpieczony miałby prawo wnieść przedmiotowe odwołanie do Sądu, w trybie art. 83 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 205, poz.1585 z późn.zm.), zgodnie z którym odwołanie do sądu przysługuje również w razie niewydania decyzji w terminie 2 miesięcy, licząc od dnia zgłoszenia wniosku o świadczenie lub inne roszczenia.

Tym samym uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie jest spóźnione i podlega merytorycznemu rozpoznaniu.

Odnosząc się do stanowiska ubezpieczonego zgodnie z którym, może on pobierać jednocześnie dwa świadczenia emerytalne – z tytułu zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych i z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to Sąd Okręgowy zważył, że jest ono błędne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Prawidłowo bowiem organ rentowy wskazał ubezpieczonemu, że obecnie obowiązujące przepisy prawa wykluczają możliwość jednoczesnej wypłaty świadczeń emerytalnych, do których bezspornie uprawniony jest ubezpieczony.

Zgodnie bowiem z treścią art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 z późn.zm.), w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego. Przepis ten jest jednoznaczny w swej treści i nie wymaga dodatkowej interpretacji.

Analogiczną regulację zawiera również przepis art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. z 2004r., Nr 8, poz.66 z późn.zm.) zgodnie z którym, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przewidzianych w ustawie z prawem do emerytury lub renty albo do uposażenia w stanie spoczynku lub uposażenia rodzinnego przewidzianych w odrębnych przepisach wypłaca się świadczenie wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

Co więcej z akt sprawy wynika, że wojskowy organ rentowy corocznie sprawdza, które z przysługujących ubezpieczonemu świadczeń emerytalnych jest korzystniejsze i w tym celu z urzędu współpracuje z organem rentowym, tak aby ubezpieczonemu wypłacane było wyższe świadczenie. Tym samym uznać należy, że w chwili obecnej interesy ubezpieczonego są należycie zabezpieczone.

Sąd jednocześnie zauważył, że ubezpieczony mylnie interpretuje uchwałę Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2010r., wydaną w sprawie o sygn. II UZP 10/09 (opubl. OSNP 2010/17-18/215), gdyż nie ma ona zastosowania w rozpoznawanej sprawie a wręcz przeciwnie, potwierdza ona zasadę, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do wypłaty tylko jednego, korzystniejszego lub wybranego przez siebie, świadczenia.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że ex lege nie są wykluczone przypadki nabycia przez emeryta wojskowego (policyjnego, innego "mundurowego") uprawnień emerytalnych z dwóch odrębnych systemów - zaopatrzeniowego i ubezpieczeniowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że okresy zatrudnienia (składkowe i nieskładkowe) sprzed powołania do służby wojskowej a zaliczone do wojskowej wysługi lat nie mogą być doliczone do stażu ubezpieczeniowego w powszechnym systemie emerytalnym w razie ubiegania się przez emeryta wojskowego o emeryturę z FUS po ukończeniu 65 roku życia. Nie może też być emerytom wojskowym ubiegającym się o emeryturę z FUS zaliczana do stażu ubezpieczeniowego służba wojskowa; stanowi ona, razem z zatrudnieniem sprzed służby, łączną wojskową wysługę lat. Jeżeli zatem emeryt wojskowy legitymuje się wyłącznie okresem służby wojskowej wystarczającym do emerytury wojskowej (co najmniej 15 lat), czyli obliczonej bez uwzględnienia okresów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1-3, 5 i 7-10 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., to w razie legitymowania się 25-letnim ubezpieczeniem po zakończeniu zawodowej służby wojskowej, po ukończeniu 65 roku życia i przy niedoliczeniu go w trybie art. 14 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy, nie można wykluczyć możliwości pozytywnego rozpatrzenia wniosku o emeryturę z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i pozostawienia wnioskodawcy prawa wyboru świadczenia (art. 7 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych, art. 95 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Konkludując, Sąd Okręgowy podał, że ubezpieczony J. G. uprawniony do emerytury wojskowej i pobierający to świadczenie jako korzystniejsze, nie może jednocześnie pobierać emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mimo że spełnił warunki do jej nabycia i prawo to zostało mu przyznane.

Wobec powyższego Sąd I instancji, na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc, oddalił odwołanie ubezpieczonego, o czym orzekł w sentencji wyroku.

Apelujący J. G. zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości i wydanemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 kpc poprzez nieustalenie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, które ze świadczeń emerytalnych jest dla strony korzystniejsze (co wnioskodawca przedstawia w uzasadnieniu apelacji) - co oznacza iż nie wyjaśniono istoty sprawy,
2. art. 477¹¹ § 2 kpc poprzez nie wezwanie do udziału w sprawie jako zainteresowanego Wojskowego Biura Emerytalnego w S.
3. co doprowadziło do naruszenia prawa materialnego, a konkretnie art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i nie przyznania wnioskodawcy świadczenia korzystniejszego lub obu świadczeń.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania lub o zmianę zaskarżonego wyroku i zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie mu prawa do emerytury od daty zgłoszenia wniosku, ponadto o przyznanie prawa do odsetek ustawowych za opóźnienie w wypłacie świadczenia.

Wniósł również o zasądzenie kosztów procesu od pozwanego na rzecz wnioskodawcy oraz o nie obciążanie wnioskodawcy kosztami postępowania apelacyjnego z uwagi na jego bardzo trudną sytuację życiową związaną ze stanem zdrowia.

W uzasadnieniu podał, że wystąpił do pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z wnioskiem o wydanie decyzji dotyczącej przyznania mu prawa do emerytury. Wnioskodawca domagał się tego świadczenia. Wnioskodawca w swoim wniosku powołał się na zapadłe orzeczenie Sądu Najwyższego i wydaną w związku z nim Uchwałę składu 7 sędziów z dnia 17 lutego 201 Or. sygn. akt IIUZP 10/09.

Wnioskodawca nabył w dniu 28 października 1976r. prawo do emerytury wojskowej na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 1972r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz. U. nr 53, poz. 341 ze zm.). Następnie wnioskodawca podjął zatrudnienie i przepracował okres wymagany do przyznania mu prawa do emerytury „cywilnej”.

Taką emeryturę otrzymał od pozwanego znak E (...). Jednakże emeryturę wstrzymano i uznano, że wnioskodawca powinien korzystać z emerytury wojskowej, którą wznowiono z dniem 1.11.2010r. Wówczas wskazano, że wnioskodawca ma prawo tylko do jednego świadczenia, które było wtedy korzystniejsze.

Aktualnie wnioskodawca zapoznał się ze wskazanym orzeczeniem Sądu Najwyższego i wniósł o wydanie rozstrzygnięcia zgodnie z treścią tego orzeczenia. Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, iż z dniem 1 stycznia 2009r. wobec zmiany przepisów o FUS, żołnierz, który po przejściu na emeryturę mundurową przepracował jeszcze 25 lat poza wojskiem ma prawo do emerytury cywilnej. Może pobierać jedną i drugą.

Wnioskodawca podał, że czuje się pokrzywdzony wydaną decyzją oraz następnie wydanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie. Zdaniem wnioskodawcy w jego przypadku występuje ewidentne zaniżenie świadczeń emerytalnych. Stan faktyczny wiąże się z następującym stanowiskiem:

1. Za okres aktywności zawodowej wnioskodawcy:

- od 1.08.1958 r do 4.10.1975 r. / łącznie 17 lat i 2 mce w tym początkowo 21ata i 2 m-ce pracy cywilnej / otrzymał emeryturę wojskową , która na dzień 1.03.2008r. wynosiła 1359 zł.

2. Po przejściu na emeryturę po zakończeniu pracy zawodowej ZUS w Kołobrzegu ustalił, że od dnia 1.05.201 Or. wnioskodawca będzie otrzymywał

kwotę 2504 zł za przeszło 49 lat pracy.

3. Następnie ZUS w K. od dnia 1.11.2010r. zmniejszył mu emeryturę do 1911 zł. za 34 lata i 4 m-ce pracy odliczając lata służby wojskowej /ok. 15 lat/.

4. W efekcie wnioskodawca przeszedł na emeryturę wypłacaną mu przez Wojskowe Biuro Emerytalne w S., która na dzień 8.04.2013r. wynosiła 2274 zł. Z decyzji Biura wynika, jak rozumie wnioskodawca, że wypłacane mu jest 75 % podstawy wymiaru.

Sytuacja emerytalna jest więc dla wnioskodawcy niezrozumiała:

- bo gdyby nie pełnił zawodowej służby wojskowej lecz cały okres życia zawodowego pracował w cywilnych jednostkach to już od 1.05.2010r. otrzymywałby co najmniej 2504 zł emerytury, a nie tak jak obecnie 2274 zł. Jest to więc kwota za 34 lata pracy o ok. 900 zł większa od tej jaką otrzymywałby, gdyby w ogóle nie pracował po wyjściu z wojska /w przybliżeniu 2274 zł minus 1359 zł./
- Gdyby ZUS odliczył mu ten okres cywilnej pracy przed służbą wojskową/ ok. 21ata i 2 m-ce./ to że emerytura na dzień 1.05 .2010r za ok. 32 lata pracy wynosiłaby jego zdaniem nie 1911 zł lecz w przybliżeniu ok.1700zł.
- W świetle więc zmian w przepisach o FUS obowiązujących od 1 stycznia 2009r.,i postanowienia Sądu Najwyższego wnioskodawca, uważa, iż spełniając warunek przepracowania co najmniej 25 lat po przejściu na emeryturę mundurową i osiągnięcia wieku 65 lat, powinien jego zdaniem otrzymywać :

- emeryturę wojskową z WBE, co najmniej 1359 zł / wg stanu na 1.03.2008r./

- emeryturę z ZUS za okres ok. 32 lat pracy w wysokości w przybliżeniu ok. 1700 zł. Łącznie dawałoby to kwotę ok. 3000 zł.

W konsekwencji wniósł o uwzględnienie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja ubezpieczonego G. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił bowiem i przyjął jako własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jak również rozważania prawne składające tenże Sąd do oddalenia odwołania od zaskarżonej decyzji, nie znajdując przy tym podstaw do uznania słuszności zarzutów apelacji stanowiącej jedynie polemikę z prawidłowymi i wnikliwie uzasadnionymi motywami zapadłego orzeczenia.

Istota niniejszej sprawy, sprowadzała się do oceny prawnej bezspornego stanu faktycznego. Apelujący nie podzielał bowiem subsumcji dokonanych ustaleń faktycznych do obowiązującego stanu prawnego uznając, że jego sytuacja emerytalna nie mieści się w dyspozycji art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku rozpocząć wypada od ponownego przytoczenia treści art. 2 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy, który to przepis stanowi, że świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie przysługują ubezpieczonym - w przypadku spełnienia warunków do nabycia prawa do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a także żołnierzom zawodowym - jeżeli nie spełniają oni warunków do nabycia prawa lub utracili prawo do świadczeń określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów podjął w dniu 17 lutego 2010 roku uchwałę, w której stwierdził, że przepis art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy, w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej w 2008 roku, nie wyłączał nabycia prawa do emerytury z FUS przez żołnierza zawodowego, jeżeli okresy składkowe, o których mowa w tym przepisie, nie zostały uwzględnione przy obliczaniu emerytury żołnierza zawodowego.

Zatem bezspornym jest, że emeryt wojskowy spełniający zarazem warunki przyznania prawa do emerytury z FUS może nabyć prawo do dwóch świadczeń jednocześnie. Okoliczności tej nie neguje ani organ rentowy w zaskarżonej decyzji ani Sąd Okręgowy w wyroku oddalającym odwołanie ubezpieczonego.

Czym innym jest natomiast na gruncie przepisów ubezpieczeniowych posiadanie prawa do świadczenia, a czym innym jego wypłata. Tę ostatnią kwestię regulują przepisy dotyczące zbiegu prawa do świadczeń tj. sytuacji w jakiej więcej niż jedno świadczenie zostało ubezpieczonemu przyznane. Okoliczność ta ma miejsce w przypadku J. G. posiadającego ustalone prawo do tzw. emerytury wojskowej i cywilnej.

Apelujący forsuje tezę jakoby przepisy regulujące sytuację zbiegu świadczeń nie dotyczyły przypadku nabycia praw do emerytur zaliczanych do dwóch różnych systemów. W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko to jest błędne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Jeszcze raz przytoczyć wypada treść art. 95 ustawy emerytalnej, stanowiącego w ust. 1, że: „w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego”. Prawem tym zgodnie z art. 3 pkt 1 ustawy jest emerytura z FUS, nie jest nim zaś emerytura mundurowa nie wymieniona w przepisie. Natomiast zgodnie z ust. 2 art. 95 „przepis ust. 1 stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin”. Natomiast wspomniany art. 15a dotyczy emerytów-żołnierzy, którzy zostali powołani do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 roku.

Pogląd apelującego jakoby zbieg uprawnień do różnych systemowo świadczeń nie był uregulowany w ustawie emerytalnej ani w ustawie o emeryturach żołnierzy zawodowych jest błędny. Z zacytowanego powyżej brzmienia art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej wynika wprost, że reguluje on kwestię zbiegu „prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2” (czyli m.in. żołnierzy zawodowych).

Stanowisko doktryny także pozostaje jednoznaczne, prezentuje bowiem pogląd, zgodnie z którym modyfikacja reguły wykluczania się emerytur z obu systemów prawnych dotyczy tylko żołnierzy, którzy zostali powołani/przyjęci do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 roku. W ich przypadku wprowadzono zasadę łączenia prawa do emerytury mundurowej z prawem do emerytury z ubezpieczenia społecznego, co wynika pośrednio z art. 18 ust. 3 ustawy o zabezpieczeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin i art. 87 ust. 5a i art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej (tak: K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, wydawnictwo ABC, 2009 rok, wyd. III).

Zaakcentować należy, że regułą wyrażoną w art. 95 ust. 1 jest, iż zbieg prawa do kilku świadczeń określonych w ustawie rodzi dla organu rentowego obowiązek wypłaty tylko jednego - wyższego - świadczenia. Zainteresowanemu przysługuje jednak wybór: jeżeli zażąda wypłaty niższego świadczenia, żądanie będzie musiało zostać uwzględnione. Jeśli zainteresowany nie złoży żadnego oświadczenia w tej kwestii, organ rentowy kontynuuje wypłatę świadczenia wyższego.

Jak już podnoszono na wstępie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2010 roku (sygn. II UZP 10/09, OSNP z 2010 r., nr 17-18, poz. 215) stanowi, że przepis art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, w brzmieniu sprzed zmiany z 2008 roku, nie wyłączał nabycia prawa do emerytury z FUS przez żołnierza zawodowego, jeżeli okresy składkowe, o których mowa w tym przepisie, nie zostały uwzględnione przy obliczeniu emerytury żołnierza zawodowego. W uzasadnieniu następnie Sąd Najwyższy rozwinął myśl, iż emeryci wojskowi nie mogą być pozbawieni prawa do emerytury powszechnej. Do 1 października 2003 roku każde prawo do emerytury (mundurowej i powszechnej) ustalało się niezależnie, tj. według reguł danej ustawy (systemu) i następnie żołnierz mógł dokonać wyboru świadczenia. Obecnie

problem nie istnieje dzięki zmianie art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawą z 2008 roku. Emeryt wojskowy który, ze względu na art. 2 ust. 1 pkt 1, nie mógł wybrać emerytury powszechnej, może wykorzystać składki i kapitał ubezpieczeniowy, jeżeli wybierze emeryturę cywilną.

Sama treść cytowanego uzasadnienia wskazuje, że Sąd Najwyższy podziela w nim pogląd o niezależnym nabywaniu praw do świadczeń lecz konieczności wyboru jednego z nich. Przełomowość cytowanego orzeczenia zasadzała się na potwierdzeniu prawa byłych żołnierzy zawodowych do wyboru emerytur z FUS (cywilnych). Orzeczenie to nie pozwala wyinterpretować prawa do pobierania (sumowania) dwóch emerytur przez żołnierzy, którzy swą służbę rozpoczęli przed dniem 1 stycznia 1999 roku.

Z tego względu apelację jako bezzasadną Sąd Apelacyjny oddalił w oparciu o treść art. 385 k.p.c.

del. SSO Beata Górska SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek